

Powitanie wiosny – scenariusz „Chodzenia z gaikiem”

Występuje grupa 10-12 dzieci.

Grupa składa wizyty w kl. I-III.

Rekwizyty: kukła marzanny, zielony gaik.

1. Wprowadzenie - „Marzanna”

Marzec kończy zimę i zwiastuje wiosnę. Jej astronomiczny początek wyznaczono na 21 marca, zaś w przyrodzie aura niekiedy bardzo dowolnie ustala ten termin. We wszystkich miejscowościach nad wodami, czy było to nad morzem, jeziorem, rzeką lub marnym stawkiem, zbierano się do topienia zimy. Jej symbolem była słomiana kukła. Czasem ubierano ją w stare, zniszczone łachy, a głowę owijano dziurawa chustą. Nadawano jej imiona: Marzanna, Marzaniok, Morena, Śmierć, Śmierciocha. Była ona uosobieniem zimy, choroby, śmierci i każdego zła, które nękało ludzi w czasie zimy. Kukłę niosła młodzież z głośnym śpiewem i krzykami, że wypędzona zima już nie wróci i wnet nadejdzie ciepło.

2. Piosenka (do wyboru lub poniższa z podkładem muzycznym)

(Piosenka „Ruszamy gromadą” na melodię „Krakowiaka”)

*Ruszamy gromadą, wesołym pochodem,
Niesiemy Marzannę nad błękitną wodę.*

*Radują się drzewa, weselą się domy,
Niesiemy Marzannę chochoła ze słomy.*

*Wrzucimy do wody niedobrą boginię.
Niech prędko do morza zła zima odpłynie.*

*Płyń sobie Marzanno szumiącym potokiem
Nad morze głębokie, nad morze szerokie,*

*Zgiń, przepadnij zimo i nie wracaj do nas,
Na przyjęcie wiosny otwórzmy ramiona.*

*La, la, la, la, la, la -3x bis(wystawiamy nogi klaszcząc)
La la, la la, hej siup! (rzucamy Marzannę)*

3. Wiersz „Topienie Marzanny”

Idzie ramię w ramię dziecięca drużyna,
niechaj się przed nami w kąty chowa zima!

Niech do rzeki sobie skacze,
niech się w martwą kukłę zmienia,
bo inaczej, będzie miała
z nami do czynienia!

Ze śpiewem, z uśmiechem, ze śmiechem
spławimy słomianą wiechę,
chochołową strojną pannę,
siostrę Mroza-Zamroza, Marzannę.

Były sobie pluchy, gołoledź, wietrzysko...
Nie chcą tego dzieci, zbrzydło im to wszystko.

Niech rozćwierka się przedwiośnie,
drzewa w listki niech obrosną,
zmykaj zimo, gdzie pieprz rośnie,
bo się z tobą rozprawimy ostro!

4. Okrzyk -wszyscy razem:

„Radują się drzewa, rozwija się kwiatek, żegnamy Marzannę, chochoła ze szmatek”

5. Wprowadzenie – „Gaik”

Następnego dnia, po wypędzeniu zimy, dziewczęta wprowadzały do wsi „nowe latko”, czyli „gaik”. Gaikiem nazywano gałązkę sosnową, jodłową lub świerkową, przystrojoną wstążeczkami, kwiatkami z bibuły, koralikami, wydmuszkami. Młodzi chodzili z gaikiem do wszystkich domów. Tam się kłaniali gospodarzom i prosili o datki - słodczyce, drobne monety, smakołyki. Zwyczaj ten przypomina noworoczne kolędowanie, bo dla mieszkańców wsi i miast to właśnie wczesna wiosna zwiastuje początek czegoś nowego.

6. Piosenka – do wyboru lub „Gaiczek zielony” (z podkładem muzycznym)

Gaiczek zielony, pięknie przystrojony,
w czerwone wstążeczki, przez śliczne dziewczeczki.
A ten gaik z lasu idzie,
dziwują się wszyscy ludzie,
idzie po lipowym moście,
przypatrują mu się goście.
Gaiczek zielony...
A ta zima ciężka była
wszystkie ziółka wymroziła,
ale my się tak staramy
i te ziółka nazbieramy.
Gaiczek zielony...

7. Wiersz pt. „Gaiczek zielony”

Od chaty do chaty wędruje gaiczek.
Siedzi na nim cicho drewniany słowiczek.

Nie śpiewa piosenek o zielonym maju.
Dziewczęta i chłopcy za niego śpiewają.

A taka jest wiosny wola,
by do szkoły go nieść przez pola.
Tam patrząc na niego radośnie,
Dzieci będą pamiętać o wiosnie!

8. Okrzyk – wszyscy razem:

Do tego domu wstępujemy,
zdrowia, szczęścia winszujemy!
Zdrowia, szczęścia i wszystkiego
od gaiczka zielonego!